

Ceny prenumeraty:
 We Lwowie
 bez doręczenia do domu
 miesięcznie . . . M. 250
 z dwukrotną dostawą M. 300
 Na prowincji
 z przesyłką pocztową M. 300
 Za granicą M. 350
Cena pojedynczego nu-
meru porannego
we Lwowie
i na prowincji:

6 Mk

Rękopisy i listy

Nakład 468

Biblioteka Jagiellońska

Słowo Polskie

Numer

„Targów

wschodnich“.

Wychodzi dwa razy dziennie

na należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje
 łytać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów Tel. 27.

niczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.

NIEBYWAŁY REKORD

osiągnęła gaza szwajcarska marki „REIFF-FRANK“.

SPIESZCIE WIĘC DO BIURA FIRMY „IHIG“

— międzynarodowe — handlowe i przemysłowe towarzystwo, Ska z ogran. odpowiedzialnością. Lwów, ul. Podleskiego 5 II. p. Telefon Nr. 413, która z powodów od siebie niezależnych eksponatów swych na „Targach Wschodnich“ umieścić nie mogła.

DOSTARCZAMY:

Oryginalną gazę szwajcarską „Reiff-Frank“
 Urządzenia młynów,
 Maszyny rolnicze,
 Plugi oryginalne Sacka i t. p.

4329

Gener. zastępstwo na całą Rzeczpospolitą szwajcarskiej fabryki gazy jedwabnej Tow. Ake. w Zurychu oraz firmy Sig. THEINER, fabryka dla wyrobu kamieni i maszyn młyńskich Pilzno (Czechy).

Biuro informacyjne i stałą wystawę wzorów dla stosunków handlowych z

FRANCJĄ BELGJĄ I HOLANDJĄ

organizuje

Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie

Oddział w ANTWERPJI

w porozumieniu z Oddziałami tegoż Banku

w Paryżu (36 rue de Châteaudun) i Rotterdamie (49. Coolensingel).

Cenniki, informacje i wzory uprasza się przysyłać pod adresem: Banque pour le Commerce et l'Industrie a Varsovie, Succursale d'Anvers. 13. rue Quellin Belgique.

4329

Bank zamierza reprezentować własnym kosztem polskie firmy na targach światowych w Brukseli i innych miastach zachodniej Europy.

OPONY

samochodowe

pełne obręcze gumowe

wszystkich wymiarów
posiada na składzie

„Auto-Star“ Kraków.

Sławkowska 32.

Podczas „Targów Wschodnich“, trzymamy umyślnych posłańców, którzy każdorazowe zamówienia odwrotnie oustawiają do miejsca przeznaczenia.

4404

„PION“

Zakłady
Przemysłowe

we Lwowie

4369

ul. Lwowska 48. Tel. 4--7--6.
 na „Targach Wschodnich“ — pawilon prow.
 „F“ grupa VIII. stanowisko I. 15.

Powszechny spis ludności

da trwałą podstawę dla wszelkich poczynañ ustawodawczych i administracyjnych w każdej dziedzinie życia społecznego.

Komisarze popisowi na Kresy!

Bez pomocy Stolicy Kresy wschodnie nie będą w stanie przeprowadzić spisu ludności.

Zakładajmy podwaliny dla rozwoju przemysłu

Poznajmy za pomocą spisu ludności nasze stosunki zawodowe.

Sprawy gdańskie na Lidze Narodów.

Genewa. (Tel. wł.) 24 września. (Od spec. korespondenta „Gazety Warszawskiej”). Delegat polski Olszewski prowadzi od dziesięciu dni rokowania w sprawie gdańskich kolei żelaznych. W rokowaniach bierze udział gen. Hacking. Rząd gdański wycofał prawdomówność z Rady Ligi Narodów swój rekurs przeciwko decyzji gen. Hackinga z dnia 15 sierpnia br. w sprawie własności i zarządu kolejami żelaznymi w Gdańsku. W takim razie Polska nie wniesie protestu przeciwko decyzji gen. Hackinga z dnia 5 września br. w sprawie finansów i urzędników kolejowych. Ponadto jeżeli Gdańsk uzna pierwszą decyzję Hackinga, to Polska zgodzi się, żeby warsztaty reperacyjne kolei żelaznych były administrowane przez towarzystwo akcyjne, w którym kapitał gdański wynosić będzie 55 proc., a neutralny 45 proc.

Komisja, której powierzono zbadanie sprawy militarnej obrony Gdańska oraz podstawy morskiej dla wojennych okrętów polskich przedłoży swe wnioski Radzie Ligi Narodów, która dyskutować będzie nad nimi w najbliższych dniach.

Sprawa mandatu obrony Gdańska nie postępuje naprzód. W swym ostatnim raporcie z 30 sierpnia gen. Hacking zapewniał, że Gdańskowi nie grozi żadne niebezpieczeństwo, wobec czego niema potrzeby powierzenia mandatu obrony.

Co się tyczy portu, to wysoki komisarz będzie miał prawo nakazu, aby okręty opuściły port, jednak Rząd Polski ma prawo zaskarżać jego decyzję wobec Rady Ligi Narodów.

Agitacja niemiecka w Gdańsku.

Gdańsk. (Tel. wł.) 24 września. W pierwszych dniach października odbędzie się w Gdańsku tydzień agitacyjny na rzecz podniesienia niemieckiego charakteru Gdańska. Sprowadzono w tym celu wielką ilość mówców z Berlina.

Rumunia zaprzecza pogłoskom o mobilizacji wojskowej w Besarabji.

Bukareszt. (EE. Radio.) Rząd rumuński zaprzecza kategorycznie pogłoskom o koncentracji wojsk rumuńskich w Besarabji.

Nota sowiecka do Rumunii o wydanie Machny.

Moskwa. (PAT.) Komisarze dla spraw zagranicznych Rosji i Ukrainy Cziczew i Rakowski wystosowali do rządu rumuńskiego notę, domagając się wydania przywódcy band Machny i jego spółników, którzy dnia 8 zm. schronili się do Besarabji, popełniwszy w Rosji i na Ukrainie szereg zbrodni. Nota domaga się wydania ich jako zwyczajnych przestępców.

Pokojowa polityka Rosji sowieckiej.

Moskwa. (PAT.) Na posiedzeniu moskiewskiego sowdepu, Trocki zdawał sprawę z polityki zagranicznej Rosji. W uchwalonej rezolucji stwierdzono, że rząd sowiecki będzie miał poparcie moskiewskiego sowdepu w swej polityce pokojowej. Rezolucja zaznacza równocześnie, że wszelkie zakusy wrogów Rosji sowieckiej spotkają się z energicznym sprzeciwem ze strony klasy pracującej.

Gdańsk. (PAT.) Z Londynu donoszą: „Daily Express” zamieszcza wywiad swego berlińskiego korespondenta z Krassinem na temat upadku komunizmu. Krassin oświadczył, że o bankructwie komunizmu nie może być mowy. Rosja zmuszona została do ograniczenia swych daleko idących planów.

Stosunki angielsko-rosyjskie.

Londyn. (PAT.) „Times” w artykule wstępnym omawiają ponownie zgubne skutki układu handlowego angielsko-rosyjskiego. Rząd angielski — zaznacza dziennik — jest całkowicie związany tym układem, który opiera się na złudnych nadziejach i nie zapewnia Anglii żadnej skutecznej ochrony przeciwko propagandzie bolszewickiej, stwarzając nadto nadzór przy kraju sytuację, związaną z tem, że bolszewicy odnawiają płaćenia długów angielskich. Dziennik domaga się zaniechania dotychczasowej poniżającej polityki, jaka jest związana z układem angielsko-rosyjskim.

Półdn. (PAT.) Komitet Ligi Narodów otrzymał zawiadomienie, że rząd angielski nie udzieli kredytów rosyjskiemu rządowi sowieckiemu.

Wilno, Liga Narodów i p. Askenazy.

Genewa. (Tel. wł.) 24 września. Nadzieja, iż spór polsko-litewski nie będzie wniesiony na posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów zawiodła. Dzisiaj jest pewnem, że komedia ta odbędzie się. Rząd francuski czyni wysiłki, aby Polsce oszczędzić przykrości moralnych w jakie obfitować będzie posiedzenie. Jednak jej pierwszy delegat okazuje mało entuzjazmu dla instrukcji otrzymanych z Paryża. Leon Bourgeois nie znosi Askenazy za jego pychę i arogancję. Z drugiej strony Askenazy, który stanowczo za wiele mówi, źle usposabia do nas Francję przez swoją nieuzasadnioną krytykę Francji np. za jej politykę rosyjską.

Podczas dyskusji nad sporem polsko-litewskim przemawiać będą z pewnością: Hymans i Galwanaskas, prawdopodobnie także przedstawiciele Szwecji i Portugalii, oraz lord Cecil.

Paryż. (EE.) „Temps” zamieszcza wywiad swego korespondenta genewskiego z prof. Askenazym. P. Askenazy omówił w zarysie historycznym szereg dokumentów, dotyczących się rokowań polsko-litewskich w sprawie Wileńszczyzny oraz sytuację, wytworzoną przez 2-gi projekt Hymansa, oświadczył, że zwraca się z zapytaniem do ludzi bezstronnych, jakim prawem chciano zmusić Polskę, aby przyjęła en bloc projekt w sprawie wileńskiej? Wszak Liga Narodów nie posiada żadnych środków zabezpieczenia Polsce wykonania nowego projektu, a rząd litewski może łatwo umowę pogwałcić przez odrzucenie włożonych nań przez Ligę Narodów zobowiązań.

„Temps” dodaje, że obecnie w Genewie przeciwnicy Polski usiłują wpłynąć na Ligę Narodów, aby wywarła na Polskę nacisk w kierunku zawarcia korzystnego dla Litwy traktatu.

Genewa. (PAT.) Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Ligi Narodów rozpoczęto dyskusję nad sprawą targu polsko-litewskiego. Delegat Litwy Miłoss uzasadniał poprawki stawiane przez delegację litewską. Dalszy ciąg dyskusji na posiedzeniu popołudniowym.

Protest Wileńszczyzny.

Wilno. (EE.) Dnia 23 bin. o godz 5 ludność Wileńszczyzny tłumnie manifestowała na ulicach miasta swe uczucia patriotyczne. Przeszło 40 tysięcy ludzi wyległo na ulice, manifestując pod hasłem: Nie oddamy polskiego Wilna Litwie! Z placu Elizy Orzeszkowej udał się tłum na plac Napoleona. W zastępstwie chorego gen. Żeligowskiego, przemówił do tłumu prezes Tymczasowego Komitetu Narodowego gen. Mokrzecki, który zapewnił w imieniu Żeligowskiego, że serce jego jest niezmiennie z ludnością Wilna, że pozostanie on wierny swym dawnym przyrzeczeniom i będzie dążył do tego, by przyszłość Wilna była zadecydowana zgodnie z wolą ludności. Mowę tę przerywał tłum okrzykami na cześć Żeligowskiego,

Genewa. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Ligi Narodów Hymans w dwugodzinnej przemówieniu rozwinął historię konfliktu polsko-litewskiego w sprawie wileńskiej. Obie partie, których spór ma być rozwiązany na podstawie związku między obu państwami, dziś są już tak daleko, że przyjęty projekt Rady Ligi, który oparty jest na podstawie kantonalnej instytucji dla Wilna w ramach państwa litewskiego, a dalej militarnej i gospodarczej konwencji obu państw, ich wspólnego traktowania kwestji zagranicznych, tak, że idzie tu jeszcze tylko o różnicę zdań co do przeprowadzenia całej sprawy. Delegat litewski podkreślił porozumiewawcze stanowisko Litwy.

Paryż. (PAT.) „Temps” zamieszcza depeszę swego korespondenta genewskiego, Herberta'a, w sprawie wileńskiej. Herbert wyraża pogląd, że w sprawie litewskiej można było mieć takie lub inne zdanie i trzymać się zdania, dopóki nie było walki, obecnie zaś trzeba stanąć po stronie swoich przyjaciół. Nie można być sprawiedliwym — mówi Herbert — nie będąc silnym, a nie można być silnym, nie będąc wiernym. Herbert zadaje wszystkim ludziom dobrej wiary następujące pytanie: jakim prawem chce się zmusić Polskę do przyjęcia nowego projektu w całości, gdy projekt pierwszy z dnia 20 maja br. był proponowany i przyjęty jedynie jako podstawa dyskusji, a ponadto gdy projekt nowy jest o wiele mniej korzystny dla Polski, niż poprzedni. Zdaniem korespondenta, Liga Narodów niema żadnej możności zagwarantowania Polsce wykonania nowego projektu w sprawie litewskiej, zwłaszcza, jeżeli Litwinom będą mieli pełną możność wysłania swoich wojsk do okręgu wileńskiego. Korespondent kończy swe wywody wyrażeniem przekonania, że niema żadnej racji ani powodu zmuszania Polski do podpisywania tego rodzaju układów.

Mokrzeckiego oraz Polski. Po powtórnej przemówieniu Mokrzeckiego zebrani przy dźwiękach „Roty” rozeszli się do domów.

Wilno. (EE.) Ostatnia uchwała Ligi Narodów wywołała powszechne oburzenie i rozgoryczenie. Opinia polską nigdy nie była tak jednolita, jak w obecnej chwili. Wszystkie stronnictwa, związki zawodowe i prasa protestują przeciw krzywdzącej kraj nie sprawiedliwej decyzji. Panuje tu przekonanie, że gen. Żeligowski nie ustąpi Wilna Litwie kowieńskiej, lecz zwoła zgromadzenie orzekające i w razie potrzeby obroni kraj przed zamachami z zewnątrz. Cała ludność zdecydowana jest dopomóc mu w obronie kraju.

Decyzja w sprawie G. Śląska znów odroczone.

Paryż. (Tel. wł.) 24 września. Korespondent „Information” donosi: Narady Kom'cji Czterech w sprawie Górnego Śląska zdawały się być na najlepszej drodze. Nadzieje te zostały zniweczone przez nowe wydarzenia. Niewiadomo czy przyczyną odroczenia decyzji, której plan był gotowy jest nowy raport rzeczoznawców, czy też jakaś nota Anglii. Faktem jest, że w sprawie G. Śląska zaszła nowa zmiana.

Londyn. (PAT.) Evening Standard donosi, że decyzja komitetu specjalnego, który zajmuje się kwestją górnośląską nie będzie ogłoszona przed upływem miesiąca. Wyłoniła się myśl, aby urządzić plebiscyt tych

mieszkańców, którzy najbardziej sprzeciwiają się podziałowi kraju.

Londyn. (PAT.) Exchange donosi z Genewy: Jest rzeczą prawdopodobną, że decyzja w kwestji Górnego Śląska będzie powzięta przez Radę Ligi Narodów jeszcze przed 1 października br. przypuszczalnie na kilka dni przed zakończeniem sesji Ligi Narodów. Przedstawiciele Hiszpanji, Brazylii, Chin i Belgii, którym przekazano sprawę górnośląską spotykają się prawie codziennie i odbywają poufne narady. Da Cunha wyraził się, że obrady postępują.

Z Górnego Śląska.

Bytom. (Tel. wł.) 24 września. Komisja międzysojusznicza w Opolu komunikuje urzędowo: Ponieważ robotnicy górnośląscy podnieśli cały szereg żądań w ostatnich dniach, komisja postanowiła zaprosić przedstawicieli robotników na naradę. Komisja żąda

stanowczo, by przestrzegano bezwzględnie rozporządzeń, dotyczących spokoju i oświadcza, że nie ścierpi żadnych zebrani publicznych i pochodów demonstracyjnych po ulicach, gdyż zachodzi obawa zaburzeń komunistycznych.

Wycofanie wojsk francuskich z Nadrenji.

Paryż. (Tel. wł.) 24 września. Rząd francuski wysłał do rządu niemieckiego notę oznajmującą, że postanowił wycofać z terenu okupacyjnego wojska wysłane tam w maju br. Chodzi o oddziały przeznaczone do ewentualnego zajęcia Zagłębia Ruhry. „Berliner Tageblatt” wyraża z tego powodu nadzieję, że jest to oznaka zniżenia sankcji wojskowych.

Rokowania polsko-czeskie.

Warszawa. (PAT.) Delegaci rządów polskiego i czechosłowackiego prowadzą od samego początku bardzo intensywne narady. Rokowania odbywają się przeważnie w wielkiej sali posiedzeń w gmachu ministerstwa przemysłu i handlu, a także w sali posiedzeń ministerstwa spraw zagranicznych. Dotychczas odbyły się już dwa posiedzenia podkomisji ogól-

no-handlowej. Wczoraj o godz 5 popoł. rozpoczęły się obrady podkomisji granicznej w ministerstwie spraw zagranicznych. Dziś wieczorem niektórzy członkowie delegacji czechosłowackiej z p. Prokopem Maksą na czele wyjeżdżają specjalnym pociągiem do Lwowa na otwarcie „Targów Wschodnich”.

Z powodu przysilenia gabinetowego.

Jest zdaniem powszechnie utartem, że Sejm nasz nie ma naturalnej większości i że dlatego właśnie przysilenia gabinetowe są u nas długotrwałe, i dlatego ostatnie zakończyło się wytworzeniem gabinetu pozaparlamentarnego. Niewątpliwie za dużo jest w Sejmie drobnych klubów, których racja istnienia nie zawsze nawet jest uchwytana. Ale i parlament francuski składa się ze znacznej liczby klubów a jednak umiemy tam sobie radzić i gabinety są tam zawsze parlamentarne i w czasach dla Francji krytycznych, bynajmniej nie nadmiernie krótkotrwałe. A przecież temperamenty są tam żywsze od naszych i walka stronnictw bywa mierz zacięta i bardzo drażniąca.

Jeżeli przyjrzymy się bacznie składowi naszego Sejmu, oraz jego przeszło 2 i pół letniemu istnieniu, to się przekonamy, że właściwie większość naturalna istnieje. Ilekroć raz chodziło o sprawy zasadnicze, o ład i spokój wewnętrzny, a niekierowanie sił gospodarczych, a bezpieczeństwo państwa, o jego granice i o sojusze międzynarodowe, większość ta tworzyła się samorzutnie bez specjalnych zabiegów i zakulisowych układów.

W skład tej większości wchodzi dwa wielkie kluby: Stronnictwo Ludowe Piast i Związek Ludowo-Narodowy, oraz szereg drobniejszych, jako to: Narodowe Zjednoczenie Ludowe, Narodowo-Chrześcijańskie Stronnictwo Pracy, Narodowo-Chrześcijańskie Stronnictwo Ludowe itd. Większość jeżeli zastosujemy terminologię w Sejmie używaną, nazwać można centrowo-prawicową. Przeciwstawiają się jej niemal zawsze socjaliści, rewolucję społeczną za cel dążeń swoich uważający, oraz często pod wpływem ostatnich zostający, drobniejsze grupy w rodzaju Narodowej Partii Robotniczej, Stronnictwa Ludowego Wyzwolenie, Stapińczycy itp.

Ponieważ większość ta tworzyła się samorzutnie gdy chodziło o sprawy najdonioślejsze, wydawałoby się więc mogło, że związanie jej formalne w jakiś „blok narodowy“, opracowanie programu wspólnego na najbliższą przyszłość i wytwarzanie na tej podstawie gabinetu koalicyjnego, nie powinny przedstawiać trudności nieprzewidywalnych. A jednak, wszystkie wysiłki, podejmowane w tym celu w ciągu istnienia Sejmu, okazały się płonnymi. Czynniki bardzo u nas wpływowe, stały się temu sprzeciwiały, wysuwając myśl gabinetu centrowo-lewicowego.

Kombinacja ta jest zbyt sprzeczna z naturą, żeby się mogła udać. Jedyną możliwą formą „centrolewu“ okazał się gabinet Witosa z ostatnich 3 miesięcy, opierający się jawnie na mniejszości centrowej, pokryjono zaś popierany też przez lewicę, głośno i jawnie stanowczo opozycyjną. I tą jednak forma nie mogła trwać dłużej.

I znowu przed dwoma tygodniami stało się naocznie widocznym, że gabinet parlamentarny może być tylko centrowo-prawicowy. We Francji dla usunięcia przeszkód w gruncie rzeczy drugorzędnych, nie wahałby się wystąpić sam Prezydent Rzeczypospolitej.

Zasadzony.

(Ciąg dalszy.)

— No, teraz jestem gotowa. Może pan zacząć. Skosztował herbaty, ułożył manuskrypt przed sobą — nie mógł się jednak zdecydować na czytanie, milczał i patrzył w nią.

Bliskość jej pętała go do tego stopnia, że wprost nie mógł oczu oderwać od niej, a ona nie przerywała ani słowem jego nieumotywowanego milczenia. Siedziała bez ruchu ze spuszczoną oczyma jakby pozostawiając go do portretu. Od czasu do czasu pociągała dymek z papierosa nie podnosząc głowy, którą sparała na dłoń.

Lekkie tylko drganie pełnych pasowych ust zdradzało jakby cień uśmiechu.

Ubranie jej nie zdradzało wcale tej staranności jakiej można spodziewać się po tak długim oczekiwaniu. Miała na sobie rodzaj narodowego stroju, jaki Rosjanki zwykle noszą podczas lata na wsi. Biała wolna bluzka z półdługimi rękawami, wycięta pod szyją a haftowaną bogato ostrymi kolorami, takież fartuszek na czarnej krótkiej spódnicy i czerwony czepek na włosach, które w dwu warkoczach swobodnie spadały tak bujne, jakich się nie spotyka u rasy germańskiej.

Stopy w czerwonych aksamitnych pantofelkach, nie były ani drobne ani wysokie na podbiciu. Także ręce duże ale białe równie jak silne do łokcia obnażone ramię.

Holm siedząc w milczeniu miał czas przyglądać się jej dokładnie. Widział, że nie była wcale skończoną pięknością, odczuwał jednak z pewnym lękiem, że mogłaby go pociągnąć do wielkiej nierozwagi, gdyby podniósł swe duże, ogniste oczy, których wzrok przepalił mu duszę.

Ciszę przerwał dzwonek u drzwi wchodowych.

TABARIN na placu Targów Wschodnich

od dziś 25-go b. m.

Restauracja JÓZEFA KORDIKA. — Polsko-francuska kuchnia pod kierownictwem kuchmistrza Cara Mikołaja Gaworowa.

KABARET MIĘDZYNARODOWY pod dyrekcją Gryńewskiego o znakomitym zespole sił artystycznych: Odrobiński, Tarnowska, Duet Lux, Krasawin, Marschanski, Rutkowska, Diubary, Tropakaro, Kochanowska, Lolita, i Cielinska. Początek punkt. o g. 8.30 wiecz. Przed restauracją koncert kapeli wojskowej pod osobistym kierownictwem kapelmistrza.

spolitej. U nas Naczelnik Państwa zachował urzędowo obojętność całkowitą, wysunęto wówczas ową koncepcję gabinetu pozaparlamentarnego.

Zawczasie jeszcze na ocenę rządu p. Ponikow

skiego, z góry jednak rzecz można, że nie może on mieć tej siły i wzbudzić takiego zagranicą zaufania, jak gabinet parlamentarny o większość sejmową o party.

J.Hłasko.

Warunki Michalskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) Przyjechał tutaj Jerzy Michalski. W obecności Ponikowskiego odbyło się kilkogodzinne posiedzenie Rady ministrów, w której wzięli udział między innymi ministrowie: Stęsiłowicz, Sosnkowski i Trzeński. Michalski stawia niesłychanie ciężkie warunki. Rozwinął dokładny program sanacji finansów, w którym w ogólności żąda ściągnięcia do tuchczas ustanowionych podatków, podwyższenia istniejących podatków bezpośrednich i ustanowienia nowych, poprowadzenie daleko idących oszczędności. Żąda zawieszenia wykonywania reformy wyborczej na czas trwania sanacji finansów. Następnie żąda nie-

zbyt ścisłego przestrzegania ośmiogodzinnego dnia pracy. Natomiast mniejszy nacisk kładzie na radę finansową. Proponuje nadanie tej kompetencji tylko do-radoznych a nie ustawodawczych lub wykonawczych.

Warszawa. (EE.) 24 bm. rano układy z kandydatem na ministra skarbu z Michalskim nie odbywały się. Natomiast — jak pisze „Przegląd Wieczorny“ — Rada ministrów o 4 popoł. rozważać będzie jego wczorajsze propozycje. W kołach rządowych panuje pogląd, że warunki p. Michalskiego będą przyjęte. W związku z tem toczą się rokowania między p. Ponikowskim a przywódcami klubów.

Likwidacja ministerstwa aprowizacji.

Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski“ z dnia 24 bm zamieszcza rozporządzenie ministerstwa aprowizacji z

dnia 14 września br. w sprawie likwidacji tegoż ministerstwa.

Podwyższenie taryf kolejowych.

Warszawa. (PAT.) Z powodu znacznego zwiększenia się kosztów eksploatacji kolei polskich, ministerstwo kolei żelaznych zarządziło między innymi podwyższenie taryfy osobowej, które częściowo nastąpiło już z dniem 10 bm., częścią zaś miało być zrealizowane od dnia 1 października br. Przez zarządzenia te ministerstwo kolei żelaznych zamierzało podnieść taryfy osobowe w stosunku 67 proc. dotychczasowych w klasie III i w stosunku znacznie większym w klasie II i I. Wobec tego jednak, że podwyższenie to z powodu dalszego wzrostu kosztów eksploatacji może tylko nieznacznie wpłynąć na poprawę krytycznego stanu budżetu kolejowego, ministerstwo kolei żelaznych zmuszone jest w interesie skarbu podnieść

taryfy osobowe od 1 października br. w znacznie większym, niż to było zamierzone, stopniu, mianowicie o 122 proc. do 197 proc. od opłat, dotąd pobieranych. Ustanawiając opłaty jednostkowe równe w III klasie 4 Mp. za 1 km., w II klasie 8 Mp., a w I klasie 12 Mp. Równocześnie ministerstwo kolei żelaznych podwyższa o 100 proc. opłaty pobierane za bagaż, które stanowią będą od 1 października br. 4 Mp. od 10 klg. w pociągach zwykłych, a 6 Mp. w pociągach pospiesznych. W związku z tem jako rekompensatę podnosi się o 100 proc. maksymalną normę swojej odpowiedzialności za zaginięcie, brak wagi lub uszkodzenie bagażu, która to norma od daty wskazanej stanowić będzie 400 Mp. na 1 kg.

O autonomię cerkwi prawosławnej.

Warszawa. (EE.) „Gazeta Warszawska“ donosi, że w połowie bm. biskupi prawosławni na ziemiach Rzeczypospolitej za pośrednictwem ministerstwa wy-

znań i oświaty publicznej wystosowali pismo do patriarchy Tichona z prośbą, by się zgodził na autonomię cerkwi prawosławnej w Polsce.

Sasza podniosła nieco powieki wyciągnęła się i rzekła z westchnieniem:

— Przeszkadzają, a tak nam dobrze było! — Jerzy powstał szybko:

— Czy mam powiedzieć, że pani nie przyjmuje?

— Zmrużonemi oczyma spojrzała na drzwi i ociągała z odpowiedzią w tej chwili stanął na progu ten sam oficer, który był z nią w parku.

Gniewny podejrzliwy wzrok rzucił na Holm, podczas gdy się zbliżył i rękę jej ucałował. Podążyła nie powstając ani nawet nie podnosząc oczu jeno z uśmiechem, który żywo dotknął Jerzego.

— Pan Holm, poeta — pułkownik Baszytów, dawniej adiutant mego męża — przedstawiła, poczem opadła znowu w poduszki.

Jerzy natychmiast wziął kapelusz, aby się pożegnać.

— Już pan odchodzi — spytała.

— Nie chcę dłużej przeszkadzać w przyjemnym zespole — ten był satyryczny, czego jednak ona nie zdała się zauważyć.

— Przeszkodził nam pan — rzekła po francusku do Baszytowa — pan Holm miał mi właśnie odczytać kilka swoich poezji.

Pułkownik prosił grzecznie, aby się nie żenowano jego obecnością.

Na co Sasza wybuchnęła głośnym, obraźliwym ale dźwięcznym śmiechem.

— Przecie pan nie wymaga na serio, aby przy panu poezje odczytywał Piotr Fedorowicz!

Holm się uklonił.

— Pan pewno chce przyjść kiedy indziej — rzekła do niego.

Mruknął coś o braku wolnego czasu i odszedł z lekkim rzutem głowy właściwym przy gniewnem wzruszeniu.

W kilka dni potem odczytywał w gronie przyjaciół nowy swój utwór poetycki. Zarzący wiersz ero-

tyczny opiewał miłość skrywaną przed światem, tajne schadzki i kradzione pocałunki, namietność palącą krew, ale nie serce; opiewał miłość godną pogardy, która od pierwszej chwili zawiera w sobie zaród przesyty — a jednak upośność jej i najwyższa słodycz tkwi właśnie w świadomości krótkiego jej trwania.

Wersz u przyjaciół nie znalazł uznania. Rydberg krytykował nawet bardzo wyraźnie, na wszystkich zdawał się robić przykre wrażenie.

— Skeptycyzm nie stosuje się do poezji lirycznej — zauważył jeden, — trzeba wierzyć w miłość, którą się opiewa.

— Przytem i forma licha — dorzucił drugi.

— Żaden poeta nie stoi ciągle na jednym poziomie swej sztuki — rzekł Rydberg, klepiąc go po ramieniu, gdy zobaczył, że mu się czoło schmurzyło. — Nie jesteś obecnie w normalnem usposobieniu i poezja cierpi z tego powodu. — Jak mi się zdaje jest tu przymieszka reminiscencji z parku — dodał ciszej.

— Aha! słusznie się domyślałem, — zawołał Jerzy — Twoja krytyka jest tendencyjna.

— Sądziś? A zdane tamtych?

— Ty wypowiedziałeś się pierwszy, a oni zawsze pójdą za twoim zdaniem — Zdjął okrycie z wieszadła, kapelusz i wyszedł, wyraźnie dotknięty brakiem sympatii. Tak był powodzeniem zepsuty, tak potrzebował poklasku i uznania, że nie umiał znieść najdrobniejszej przeciwności. A że trwał jeszcze w tym samym nastroju w jakim ten wiersz napisał, nie był w stanie go krytycznie osądzić.

Przechodząc po pod dom Saszy, gdzie oświetlone okna wabiły, postanowił wstąpić i jej wiersz odczytać. Ona go pojmie z pewnością!

(C. d. n.)

Pomoc dla Rosji.

Horsea. (PAT.) Po wymiarze ostatnich not, rząd sowieński zmienił swoje postępowanie w kierunku ułatwienia akcji ratunkowej międzynarodowego komitetu ratunkowego. Ograniczenia, jakie dotychczas czyniono, zostaną w najbliższej przyszłości zupełnie usunięte; towarzystwa zaś, niesące pomoc głodującej ludności, doznają wydatnego poparcia oraz mają zabezpieczoną swobodę działania. Międzynarodowy komitet ratunkowy żąda bezwzględnego spełnienia swoich żądań co do organizacji pomocy.

Moskwa. (PAT.) W ciągu miesiąca sierpnia br. przybyło do Rosji z zagranicy 950 wagonów z towarami. Do poru petersburskiego przybyło w tym okresie 61 parowozów z 5,855.000 pudów, w tem około 40 proc. węgla.

Poselstwo ukraińskie w Warszawie

Warszawa. (PAT.) Poselstwo ukraińskie, które dnia 25 bm. ma przekroczyć granicę pod Mogilanami, spodziewane jest w Warszawie w poniedziałek 26 bm.

Walka ze spekulacją walutową.

Warszawa. (Tel. wł.) 24 września. Dzisiaj w godzinach popołudniowych wywiadowcy policji kryminalnej przeprowadzili szereg rewizji u rozmaitych osób, zajmujących się nielegalnym handlem obcymi walutami. Wyniki rewizji są trzymane w tajemnicy.

Program konferencji

waszyngtońskiej.

Bordeaux. (PAT.) Prowizoryczny program konferencji waszyngtońskiej, opracowany przez rząd Stanów Zjednoczonych, zawiera między innymi następujące punkty: 1) ograniczenia zbrojeń lądowych i morskich; 2) kontrole nowych metod wojennych; 3) kwestja Pacyfiku i Dalekiego Wschodu.

Wojna grecko - turecka.

Ateny. (PAT.) Komunikat urzędowy: Grecy zajęli w dniu 20 bm. linię Kartal—Yalghini—Ksilpenes—Yenikery, przyczem odrzuciły silne oddziały tureckie, usiłujące zmusić wojska greckie do zmiany kierunku osuwania się.

Londyn. (PAT.) Wedle doniesienia dzienników zamierza Gunaris udać się do Londynu, aby zawładnąć sprzymierzonych o warunkach pod jakimi Grecja byłaby skłonna zawrzeć pokój z Kemalistami.

Powstanie w Indiach.

Poldhu. (PAT.) Powstańcy szczepu Moplah rozwijają w dalszym ciągu działalność powstańczą. Wedle ostatnich wiadomości: zaburzenia i rozruchy wydarzają się głównie w okolicach Malabaru.

Kwestja irlandzka.

Poldhu. (PAT.) Zebrani w Gairleth członkowie gabinetu angielskiego zrewidowali tekst odpowiedzi do De Valery. Odpowiedź została podana do wiadomości wszystkim innym członkom gabinetu i dopiero po ich zgodzeniu się na tekst tej odpowiedzi pismo rządu angielskiego zostanie wysłane do Irlandji.

Nanen. (PAT.) Opinia publiczna w Irlandji zapamiętuje się optymistycznie na sprawę irlandzką. Irlandzki Times organ unionistów, omawiając przemówienie lorda Londonderry w parlamencie ulsterskim określa ją jako dążącą do porozumienia. L. George odpowiedział De Valerze notą, w której rząd angielski odrzuca rokowania, jeżeli sinnfeiniści obstawiać będą przy suwerenności Irlandji.

Londyn. (PAT.) Jak donoszą dzienniki w odpowiedzi, jaka prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia przysłana zostanie De Valerze, Lloyd George ponownie stwierdził, że wspólna konferencja jest niemożliwa, o ile Irlandja nie uzna, że jest nadal członkiem imperium brytyjskiego oraz żąda od De Valery kategorycznej odpowiedzi na pytania, w jakim charakterze i na jakich podstawach ma on zamiar prowadzić rokowania. Nota rządu angielskiego niema charakteru ultimatum, wszelako Lloyd George stanowczo pragnie zakończyć bezpłodne konferencje w wyżej wzmiankowanej sprawie.

MILJONÓWKA.

Warszawa. (PAT.) Przy dzisiejszem ciągnięciu 4 proc. państwowej pożyczki premjowej wygrana w kwocie miliona marek padła na numer 3,099.790.

Horsea. (PAT.) Sir Ernest Shackleton wyszedł z Plymouth w podróż naukową przez wody polarne na małym parowcu odpowiednio wyekwipowanym.

n4387

Najstarsza we Lwowie

Kawiarnia Teatralna Cafe du Theatre

Znana ze skrzętej usługi i uprzejmości gospodarzy, jakoteż dobroci podawanych napojów, pieczywa i przekąsek poleca się P. T. Obcym, bawiącym we Lwowie dla zwiedzenia „Targów Wschodnich”. Kawiarnia Teatralna mieści się w gmachu skarbkowskim obok Wielkiego Teatru miejskiego.

zaopatrzona w obficie w czasopisma zagranic. i krajowe

Ultimatum ententy do Węgier.

Paryż. (PAT.) Konferencja ambasadorów przesała Prażmowszky'emu, przewodniczącemu węgierskiej delegacji pokojowej, notę, wzywającą Węgry do całkowitego opróżnienia t. zw. Burgenlandu i to w czasie jaknajkrótszym. W razie odmowy ze strony Węgier, sprzymierzeni będą zmuszeni do przedsięwzięcia środków przymusowych.

Londyn. (PAT.) Ultimatum, wystosowane przez ententę do Węgier, przewiduje, jako ewentualne zarządzenia karne, przerwanie połączeń kolejowych i telegraficznych z Węgrami oraz zupełną blokadę gospodarczą tego kraju.

Horsea. (PAT.) Dzisiejsze dzienniki donoszą, że

żądanie Rady ambasadorów, wystosowane do Węgier w sprawie ewakuacji Burgenlandu, będzie miało formę krótkoterminowego ultimatum.

Rzym. (PAT.) Dzienniki donoszą, że Rada ministrów pod przewodnictwem Bonomio, po wysłuchaniu expose ministra spraw zagranicznych postanowiła, że Włochy nie wezmą udziału w wysyłce wojsk do Węgier zachodnich.

Belgrad. (PAT.) Biuro prasowe kategorycznie zaprzecza wiadomości, jakoby wojska jugosłowiańskie wkroczyły na terytorjum Węgier.

Konferencje czesko - austriackie.

Wiedeń. (PAT.) Pol. B. koresp. donosi: Spotkanie między drem Bneszem i kanclerzem Schoberem nastąpiło wczoraj przedpołudniem w Hainburgu, skąd Benesz przybył z Preszburga. Konferencja dotyczyła całokształtu polityki, a także kwestji zachodnich Węgier oraz możliwości rozwiązania tej kwestji, gwarantującej spokój Europie środkowej. Wczorajem dr. Benesz odjechał do Pragi.

Wiedeń. (PAT.) „N. F. Presse” donosi z Pragi: Rząd czeskosłowacki przed niedawnym czasem wystosował do rządu węgierskiego notę o charakterze ultimatywnym. Wkrótce potem przybył do Pragi przedstawiciel rządu węgierskiego i prosił rząd czeskosłowacki o rozpoczęcie dyskusji co do możliwości pokojowego załatwienia kwestji zachodnich Węgier. Ponieważ jednak Węgry postawiły pewne żądania, które w Pradze uznano za niedające się do dyskusji, konferencję przerwano. W kilka dni potem, w czasie

pobytu Masaryka w Preszburgu, przedstawiciel rządu węgierskiego ponowił prośbę, powołując się na powagę sytuacji. Wynikiem tej drugiej rozmowy było, że rząd węgierski oświadczył gotowość oddania zachodnich Węgier i zaoferował w tej mierze pewne określone gwarancje; zażądał natomiast rektyfikacji granicy, przewidzianej w traktacie pokojowym (idzie tu o miasto Szopron). Dr. Benesz wyraził gotowość podjęcia się pośrednictwa i zawiadomienia kanclerza austriackiego Schobera o propozycji węgierskiej.

„N. W. Tagblatt” donosi, że propozycja węgierska, zaproponowana przez dra Benesza, była wczoraj przedmiotem obrad poufnego posiedzenia komisji dla spraw zagranicznych we Wiedniu. Po ożywionej dyskusji obrady odroczone do dnia dzisiejszego. W kołach politycznych austriackich panuje nadzieja, że kwestja zachodnich Węgier zostanie rozwiązana pomyślnie.

Walki w Zachodnich Węgrzech.

Wiedeń. (PAT.) Urzędowy komunikat austriacki donosi: Dziś wczesnym rankiem zaatakowały bandy węgierskie, poparte przez uzbrojonych kolejarzy węgierskich koło Bruku nad Litawą austriackie oddziały,

które się musiały cofnąć na linię obronną nad rzeką Litawą. Wkrótce potem udało się odrzucić bandę węgierską. Wedle dotychczasowych doniesień zginęli dwaj żołnierze austriaccy i jeden jest lekko ranny.

Projekt zamachu niemieckiego na Klaipędę.

Paryż. (PAT.) „Intransigeant” podaje z Genewy, że w kołach Ligi Narodów była mowa o zamierzonym zamachu gen. v. der Goltz na Klaipędę, aby miasto to oddać z powrotem w posiadanie Niemiec.

W tym celu gen. v. der Goltz miał zebrać byłych członków znanej żelaznej brygady, którzy byli rozmieszczeni we Wschodnich Prusach jako robotnicy rolni w dobrach konserwatystów niemieckich.

Z obrad Ligi Narodów.

Genewa. (PAT.) Podczas głosowania nad sprawą przyjęcia Litwy do Ligi Narodów, Francja wstrzymała się od głosowania. Przedstawiciel Francji głosował jedynie za przyjęciem do Ligi Litwy i Estonji. Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia Ligi Narodów, zasiadają już przedstawiciele Litwy, Estonji i Litwy.

Genewa. (PAT.) Komisja dla spraw rozbrojenia 10 głosami przeciw 7 wypowiedziała się przeciwko oznaczeniu ścisłej daty zwołania międzynarodowej konferencji w sprawie ograniczenia fabrykacji broni i amunicji i wyraziła życzenie, aby konferencja ta odbyła się przed następną sesją Ligi, która ma się odbyć we wrześniu 1922 w Genewie.

Genewa. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu zgromadzenia Ligi przedstawił Nansen sprawozdanie w sprawie międzynarodowych mandatów kolonialnych. Sprawozdawca żąda, aby Rada Ligi poinformowała mocarstwa, posiadające mandaty, o konieczności zacciekania na rezultaty wstępnych ze Stanami Zjednoczonymi rokowań przed zatwierdzeniem mandatu. Nansen proponuje, aby Rada Ligi zatwierdziła jedynie mandat w Kamerunie i Togo oraz deklarację, złożoną i podpisane przez przedstawicieli Francji i Wielkiej Brytanji w odniesieniu do tych obszarów. Lord Robert Cecil stwierdza możliwość podziału

mandatów. Bourgeois komunikuje o osiągnięciu porozumienia pomiędzy Francją a Wielką Brytanią, co do treści i relacji o podziale mandatów i prosi o nieprzesądzanie z góry rezultatów rokowań ze Stanami Zjednoczonymi, uważając zresztą, że w dobru porozumieniu pomiędzy sprzymierzonymi, a Stanami Zjednoczonymi istnieje źródło pomyślnego rezultatu wszystkich rokowań. Balfour przyłącza się do oświadczenia, złożonego przez Bourgeois. Rezolucje Nansena przyjęto jednomyślnie. Następnie po powzięciu rezolucji w sprawie organizacji higieny, posiedzenie zamknięto.

Genewa. (PAT.) Węgry cotnęły swoją prośbę o przyjęcie do Ligi Narodów.

Paryż. (PAT.) Przedstawiciele Anglii, Włoch i Francji w Lidze Narodów oznajmili, że od swych rządów otrzymali wiadomości o wypadkach w Albanji. Liga Narodów postanowiła odesłać tę kwestję do komisji dla spraw politycznych.

Londyn. (PAT.) „Morning Post” dowiaduje się, że Anglia i Włochy zawarły umowę, dotyczącą ochrony Albanji przeciwko atakom oraz zabezpieczającą prawa włoskie na Adriatyku.

Przyjęcie Litwy do Ligi Narodów.

Ryga. (PAT.) Z powodu przyjęcia Litwy do Ligi Narodów odbyło się wczoraj uroczyste posiedzenie konstytuandy litewskiej, na którym przewodniczący Chaste odczytał odnosny telegram z Genewy. Posiedzenie zakończono odśpiewaniem litewskiego hymnu narodowego.

Genewa. (EE.) W komisji przyjąć nowych człon-

Berlin. (EE.) Sprawa rekonstrukcji gabinetu niemieckiego bliska est urzeczywistnienia. Socjaliści i niemiecka partja ludowa skłonni są do udziału w rządzie koalicyjnym.

ków Ligi Narodów del. polski Askenazy popierał energicznie sprawę przyjęcia Estonji i Litwy.

Ryga. (PAT.) Komuniści rozrzucają po mieście odezwy, głoszące, że Litwa, Polska i Rumunia przy pomocy Francji zamierzają napaść na Rosję dla zniszczenia komunizmu.

Berlin. (EE.) Niemiecka partja ludowa oświadczyła się za koalicją z socjalistami; natomiast bawarska partja ludowa oświadczyła się przeciw udziałowi w gabinecie Wirtha.

Gen. Pershing w Paryżu.

Paryż. (PAT.) Podczas obiadu, wydanego na cześć gen. Pershinga, w którym wzięli udział przedstawiciele państw sojuszników, ambasador Stanów Zjednoczonych, Herrick, w mowie wygłoszonej, przypomniał, że gen. Pershing kiedyś w czasie poprzedniego swego przyjazdu do Francji, złożył obietnicę, która, w rok później została dotrzymana, przez 2 miliony żołnierzy amerykańskich, przybyłych na pomoc Francji. Obecnie gen. Pershing przybywa do Francji ponownie, aby dokonać aktu takiej samej doniosłości, a czyn jego będzie należycie zrozumiany zarówno we Francji, jak i we wszystkich innych krajach. Mówca widzi w gen. Pershingu symbol Ameryki, posiada on, podobnie jak i Ameryka, ambicję, dużą wagę i siłę, by bronić swoich praw, a równocześnie szanuje prawa bliźniego, jest stróżem praw, nie zaś niewolnikiem lub narzędziem siły, ma zawsze baczną uwagę zwróconą na sprawiedliwość i w obronę słusznej sprawy, dla której potrafi w każdej chwili użyć swej siły. Oto jest — mówił ambasador Herrick — duch gen. Pershinga i duch Ameryki, ktoby zaś przy puszczał, że ten duch się zmienił lub zmienić się potrafi, ten niech się ma na baczności. Minister wojny, Barthou, wznosząc toast na cześć gen. Pershinga, przyłączył się do słów uznania dla gości amerykańskich, jakie poprzednio wypowiedzieli inni mówcy. Minister wskazał między innymi na ścisłą solidarność, jaka panuje w Ameryce między wojskowością a ludnością cywilną, czego świetnym wyrazem są gen. Pershing i ambasador Herrick, którzy są przejawem jedynym duchem, wzbudzającym pełne zaufanie dla ich ojczyzny. Minister dodał, że oświadczenie, jakie złożył ambasador Herrick ma wielkie znaczenie i wszyscy wiedzą, jakie znaczenie słowom jego należy przypisywać. Francja i Ameryka — mówił dalej Bartheou — mają jedną miłość, a mianowicie prawa i wolności. Francja nie pragnie wojny, wymagając jedynie tego, co się jej słuszenie należy. Ci, którzy starają się poważnie sprzymierzonych, są w wielkim błędzie, gdyż zapominają o tem, że sprzymierzeńcy są sobie nadal niezmiennie wiernymi, a połączenie Francji i Stanów Zjednoczonych związane jest nierozłącznymi węzłami przyjaźni. Gdyby ktoś nie zrozumiał istotnego znaczenia słów, wypowiedzianych przez ambasadora Herricka — zapewniał minister — tem gorzej dla niego.

— Warszawa. (PAT.) Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje, że wiadomość, podana przez pisma ukraińskie we Lwowie o tem, jakoby w dniach 11 i 12 bm. we Wiedniu delegacja polska prosiła o audiencję u dra Petruszewicza i członków rządu ukraińskiego, — jest nieprawdziwa. Rząd polski nie wysyłał do Wiednia żadnych delegatów dla pertraktowania z drem Petruszewiczem.

— Warszawa. (PAT.) Wczoraj bawiła w Warszawie wycieczka z Wołynia w liczbie 2000 osób, która wręczyła Naczelnikowi Państwa oraz Marszałkowi Sejmu memoriał w sprawie kościołów, zabranych na cerkwie, przyłączenia do Polski Wołynia, pozostającego poza granicami Rzeczypospolitej i t. p.

— Londyn. (PAT.) Przy wyborach uzupełniających do Izby Gmin w miejscowości Louth została wybrana wdowa po pośle Wintringham (niezawisła partja liberalna) 8386 głosami przeciw 7595 głosom, które padły na kandydata rządowego. W ten sposób zasiadają obecnie w parlamencie angielskim dwie kobiety, nie licząc pani Markiewiczowej (Irlandia), która nigdy nie zajęła swego miejsca w parlamencie.

— Rzym. (EE. Radio.) W starciu między rascistami a socjalistami zamordowany został przez komunistów prefekt jednej z miejscowości.

— Wiedeń. (PAT.) Korresp. Wilhelm donosi, że policja aresztowała litografa Rudolfa Hradila, który jak twierdzi, na zlecenie nieznanych mu osób sporządzał trudne do rozpoznania fałszyfkaty polskich tysiączmarówek.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

Najładniejsza, najwspanialsza i największa z werandą na 800 osób KAWIARNIA

— WARSZAWA —

PLAC SMOLKI
Na czas targów do sali malachitowej
sprowadzony słynny skrzypek-solista
Rzeczywisty cygan MYARI

ze swoim zespołem koncertowym, który święcił tryumf w znanym „Lurionie” we Wiedniu.

— Lokal otwarty do późna w nocy. —
Ciepła kuchnia, zimne przekąski, kołacje, znakomita kawa i wszelkie inne napoje. — Pierwszej jakości trunki. — Piwo flaszkowe.

4386

Kawiarnia „R O Y A L” obok Wielkiego Teatru miejskiego

w której koncertuje codziennie
mistrzowski zespół znakomitej

z bardzo urozmaiconym repertuarem poleca się P. T. Gościom przybyłym na „Targi Wschodnie”.

Doskonała kawa, herbata, czekolada, poncz, piwo i inne doborowe napoje.

n4374

Kapeli Damskiej Małopolskiej

Bufet zimny i gorący. — Kawiarnia otwarta do późnej nocy.

W dniu otwarcia

„Targów Wschodnich”.

— W niedzielę o godz. 10 rano przejdą specjalnym pociągami z Warszawy: Przedstawiciele rządu wydelegowani przez Radę Ministrów: Dr. Strassburger, kierownik Min. dla przemysłu i handlu, Chmielewski wiceminister rolnictwa. — Sejm: Marszałek Trańpczyński. Dyrektor kancelarii sejmowej, 70 posłów. — Ministerstwo spraw zagranicznych: Dyrektor departamentu Berton. Naczelnik Wydziału p. Działuszycki. Konsul polski z Pragi p. Dunajewski. Referent dla spraw czecho-słow. p. Rozwadowski. — Ministerstwo przemysłu i handlu: Naczelnik Wydziału dla handlu zagr. dr. Gawroński. Attache handlowy z Londynu p. Koziół-Pokleski. Rzecznik ministerstwa p. Kasperski. Redaktor Przemysłu i Handlu p. Geisler. — Reprezentanci państw zagranicznych: Rumunia poseł Florescu, Norwegia poseł p. Eyde, Belgia poseł p. l'Escaille, Szwecja poseł d'Anskasward, Serbia poseł Sinic, Bułgaria poseł Batchvaroff. — Prócz tego: Czechosłowacja: 7 reprezentantów delegacji handlowej, 2 sekretarzy poselstwa czechosłowackiego.

We Lwowie są już obecni: P. Balacescu, attache rumuńskiej delegacji handlowej, hotel George'a, Płk. Niewiadomski z żoną, członek rum. del. handl. Sekretarz min. przem. i handlu p. Ocioszyński. Pan Kimens radca handlowy poselstwa angielskiego. Płk. Farman attache ameryk. Prof. Rogowski uniw. handl. Bukareszt.

— Do Małopolskiej Straży Obywatelskiej (MSO.) we Lwowie. Małopolska Straż Obywatelska dała od czasu swego istnienia tyle dowodów czynności, hartu duszy, miłości Ojczyzny, poczucia obywatelskości i zrozumienia potrzeb państwa i społeczności, a w każdej chwili stawiała ochotnie do apelu, by spełnić chociażby najcięższy obowiązek.

Okryta chwałą daleko poza granice Małopolski idzie spełnić niezawodnie obowiązek dla dobra naszego państwa i społeczeństwa, dla rozwoju i utrwalenia bytu ekonomicznego, a w pierwszej chwili dla dobra i chwały bohaterskiego miasta Lwowa.

Dziś rozpoczynają się „Targi Wschodnie”, mające na celu ześrodkować we Lwowie wielkoświatowy handel Wschodu z handlem Zachodu, a stąd nieobliczalne korzyści dla państwa i miasta Lwowa. Powstaje na placu wystawowym chwilowe środowisko przemysłu, handlu i rekodziela. Nasz i zagraniczny wystawcy zwożą swe eksponaty i z każdym dniem wartości tych eksponatów rosną w miliony. Musimy czuć, by nie tylko całość zachowaną była, lecz także, by nieczyja własność uszkodzona nie została. Nie ludzie i zagranica wie i czuje, że u nas panuje ład i porządek, że umiemy nie tylko z bronią w ręku obronić nasze granice przed wrogiem, ale także budować silne i trwałe podstawy ładu, bytu i praworządnej organizacji dla naszego państwa. Niech zagranica będąca z podziwem dla bohaterskiego Lwowa, wywiezie od nas podziw dla naszej czułości, sprawności, ładu i porządku. Musimy więc skarby nagromadzone w budynkach i w towarach na „Targach Wschodnich” stosownie zabezpieczyć przed możliwym uszkodzeniem, przed możliwym naruszeniem, a gdy część wojskowości z powodu demobilizacji ani Policja Państwowa z powodu pracy na prowincji nie może dać dostatecznej ilości ludzi, odzywamy się z gorącym apelem do wszystkich P.T. Członków MSO., aby w swym wielkim i gorącym poczuciu obywatelskości i dzielności gromadnie zgłaszali się do służby nocnej na „Targach Wschodnich” zorganizowani przez Komitet Organizacyjny i Naczelne Dowództwo MSO. — Wojewoda Grabowski K. — Dowódca Okręgu Gen. Linde gen. ppor.

— Porządek Komendy MSO. Wszyscy członkowie MSO. mają się zebrać 25 bm. (niedziela) o godzinie 4-tej po południu przed gmachem b. sejm., celem wzięcia udziału w uroczystości umieszczenia orła na wieży ratuszowej. — Bez broni, należy przypiąć odznaki służbowe i odznaczenia.

— Prezydent miasta Lyonu, Herriot przesłał Targom Wschodnim we Lwowie serdeczne wyrazy, które świadczą o zainteresowaniu i życzliwości, z jakim to wielkie, przemysłowe i handlowe miasto odnosi się do naszych Targów. „Życzę — pisze Herriot — jak największego powodzenia Targom Wschodnim. Pragnę nawiązać z ich przedstawicielami stosunki handlowe i przyjacielskie, oparte na naszych obopólnych interesach”.

Rumuni o Polsce

Rumuński przedstawiciel dyplomatyczny p. Balacescu, który wraz z żoną i płk. Niewiadomskim zjechał dziś tj. 24 września na Targi Wschodnie z Bukaresztu mówi między innymi, co następuje:

— Przyjechałem dziś i jestem przyjemnie uderzony porządkami, jakie panują na waszych kolejach. Punktualność i dobry wygląd zewnętrzny wagonów zwrócił w pierwszym rzędzie moją uwagę.

U nas w Rumunii jest niestety nieco gorzej pod tym względem.

Przyjechałem umyślnie dziś, bo u nas w Rumunii już głośno o was i jestem bardzo ciekaw zobaczyć, coście zrobili. Lwów znam, byłem tu już kiedyś. Wyobrażam sobie jednak, że po tylu przejściach wojennych zastanę zapuszczone i zrujnowane miasto prowincjonalne. Tymczasem wręcz przeciwnie wrażenie odniosłem. Znać wszędzie dźwiganie się i nowe życie.

— A nasz dworzec? — zadaje pytanie.

— Prosto jak z igły, czysty, europejski, olbrzymi. Żadna stolica, by się takiego nie powstydziła!

— Nie trzeba zapominać — zwracam uwagę, — że tam wrzały boje krwawe i brutalne. Cały obszar stacji był przez szereg miesięcy bezustannie pod ogniem!

— Szanowałem zawsze Polaków, jako żołnierzy, lecz widzę, że i jako rycerze pokoju jesteście równie na wysokości zadania.

— Czy dużo ludzi do nas wybierze się na Targi — zadaje pytanie.

— Niestety u nas w Bukareszcie jest obecnie jarmark jesienny, rodzaj Targów, ale bardziej wewnętrznie krajowym. Próbkę towarów polskich będą tam także. Wskutek tego fatalnego zbiegu Targów w jednym czasie kupiectwo rumuńskie we Lwowie nie będzie mogło być należycie reprezentowane. Przybędą jedynie w większej liczbie kupcy bukowinscy, którym bliżej do Lwowa, jak do Bukaresztu i którzy mają tu jeszcze stosunki.

A wielka szkoda, bo przemysł rumuński dźwiga się z upadku w jaki go wtraciła wojna.

Niema pan pojęcia — mówi dalej szanowny gość — jak barbarzyńsko Niemcy zniszczyli Rumunię.

Wszystkie szyby rumuńskie spalone, obecnie jednak przemysł naftowy wraca do intensywności przed wojennej.

Najlepiej wykaże panu to w cyfrach: Przed wojną około 500 wagonów nafty wywoził z kraju miesięcznie, obecnie cyfra spadła na 300, ale produkcja wciąż rośnie i mamy nadzieję osiągnąć wkrótce stan przedwojenny.

Pozatem mamy super produkcję zboża. Po obecnej kampanii rozporządzamy nadwyżką circa 100 tys. wagonów. Handel zbożem jest jednak zmniejszony przez państwo. Cena wagonu wraz z transportem waha się między 18 a 30 tys. lei.

Również przemysł żelazny rozwija się bardzo pomysłnie, zwłaszcza zakłady konstrukcyjne w Rosita. Wybijają się na pierwsze miejsce. Brak naszyn i wagonów daje się dotkliwie odczuwać i utrudnia nam handel na Import. Mamy nadzieję poprawy wobec tego iż spodziewamy się otrzymania większy transport z Ameryki. Ze Lwowem chętnie nawiązaliśmy stosunki jak najściślej. Pierwsze kroki są już poczynione. Jak mi wiadomo firma bukareszteńska Orient Radio otwiera swą agenturę we Lwowie. Przedstawicielem jej jest Lwowianin p. Kuchar. Wchodziłby tu pod uwagę: szkło, manufaktura, cement i blaszane wyroby kuchenne.

Również najdalej za miesiąc ma powstać konsulat rumuński we Lwowie. Rząd nasz idzie ogromnie na rękę kupcom, chcąc nawiązać stosunki handlowe z nami.

Gdy ostatnie ograniczenia wolnego handlu w obydwóch krajach znikną, a polskie stosunki walutowe się poprawią, co przy tej energii, którą tu naokoło siebie widzę, wkrótce mam nadzieję nastąpi, wtedy niewątpliwie, polsko-rumuński konwencja handlowa będzie miała szerokie zastosowanie, a Lwów, jako najbliższe centrum handlowe silnymi węzłami skojarzy się z nami.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

ZAKŁAD BUDOWY
Wodociągów i Pomp
ANTONI KUNZ sp. z o. odp.
w. Leona Sapiehy 1. 57. parter
przyjmuje zlecenia w zakresie dzia-
łania wchodzące.
Pompy transmisyjne i parowe dla fabryk,
hydrauliczne barany i wiatrakł okładem.

Lekarze francuscy we Lwowie.

Powitanie

Wczoraj popołudniu odbyło się w auli uniwersytetu Jana Kazimierza uroczyste powitanie lekarzy francuskich. W auli zebrał się senat akademicki z rektorem na czele, bardzo wiele wybitnych osób ze sfer cywilnych i wojskowych i spory zastęp pań. Jako gospodarz gmachu przemówił rektor uniwersytetu, Kasprowicz, który w swym przemówieniu w języku polskim i francuskim podkreślił związki kulturalne, jakie zdawna łączy Polskę z Francją. W ostatnich czasach związki te zacieśniły się. Zakończył okrzykiem na cześć Francji.

Imieniem miasta powitał gości wiceprezydent Dr. L. Stahl po francusku.

Z kolei mówił dziekan wydziału lekarskiego w Lyonie, następnie prof. uniw. lwowskiego dr. Groer a w końcu znany przyjaciel Polski Bienneme, który podkreślił, że zna Polskę od dwunastu lat, ponieważ przebywał w tym kraju, poznał jego patriotyzm, podziwiał bohaterstwo Lwowa i dzieci lwowskich i zakończył swe przemówienie, „że Lwów był polskim, jest polskim i polskim być musi“!

Następnie przemówił rektor Kasprowicz, poczem goście udali się na raut.

Raut w Kasynie oficerskiem.

Sala Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry zapelniała się doborową publicznością ze sfer lekarskich i wojskowych. Przybywających na salę lekarzy francuskich powitała orkiestra odegraniem „Marsylianki“, poczem rozpoczęła się ochocza zabawa, która przeciągnęła się w późną noc.

Zjazd dziennikarzy polskich.

Drugi dzień Zjazdu.

Drugi dzień Zjazdu dziennikarzy polskich przeznaczono na zwiedzenie „osobliwości“ Lwowa i zakładów przemysłowych. Nie dziw więc, że rozpoczęto od tego, czem Lwów zdobył sobie rozgłos w świecie całym, a w sercach Polaków podziw i wdzięczność — od linii obrony Lwowa.

O godz. 8 rano zjechały przed Kasyno m. automobile, które powiozły gości na miejsca naszej martyrologii, na placówki, gdzie starcy, kobiety i dzieci znaczyli życiem i krwią swą miłość ojczyzny, gdzie zbierał wawrzyny swego męstwa i bohaterstwa, skąd wreszcie w dniu 22 listopada 1918 r. przyszła radosna wieść, że Lwów znowu nasz i naszym zostanie na wieki.

Program zjazdu dziennikarzy na przedpołudnie dnia wczorajszego obejmował objazd linii obrony Lwowa z czasów walk listopadowych 1918 r. oraz zwiedzenie kilku fabryk. W tym celu udali się członkowie Zjazdu przede wszystkim automobilami do Domu techników przy ul. Isakowicza, gdzie b. komendant straży obywatelskiej i wybitny uczestnik owych walk pamiętnych, inż. Wit Sulimski objaśniał obecnym położenie owej garstki bohaterów, która z gołymi rękami porwała się na zdobycie miasta i — zwyciężyła. Ze wzgórz wuleckich w okolicy szkoły Ładeckiej, ważnej placówki polskiej w bojach o polskość Lwowa, następnie ze szkoły Sienkiewicza i Góry stracenia wskazywał rozwój ofensywy polskiej, ofensywy, prowadzonej przy pomocy dzieci, które dopiero zdobywać musiały środki walki. Uczestnicy z dalekich kresów północno-wschodnich i zachodnich, z Wilna i ze Śląska Górnego ze wzruszeniem słuchali epizodów tych walk, w których nieraz chłopiec kilkunastoletni „pokonywał“ i brał do niewoli kilku ukraińskich mójców.

Następnie udano się do fabryki konserw Ruckera i Hoefflingera, gdzie podziwiano nie tylko piękne i celowe urządzenie, ale gdzie także uczestnicy mieli sposobność osobiście przekonać się o znakomitości wyrobów tych wytwórni. Obejrzano jeszcze szczegółowo fabrykę obuwia „Gafota“, finansowaną przez Polski Bank Przemysłowy i zakończono wycieczkę u stóp Kopca Unji lubelskiej, gdzie przepiękna panorama Lwowa najbardziej bezpośrednio przemówiła do serc naszych gości.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

KONKURS.

„Niniejszem ogłasza W. O. Z. G. Lwów, Janowska 5 konkurs ofertowy na odbiór:

1.842 kg siemienia konopnego	
55 „ lnu	
74 „ gorczycy	4395
3.940 „ kopru	
224 „ kakułu i	
10.049 „ odpadków hreczannych loco	

magazyn W. O. Z. G. Lwów.
Oferty stemlowane na podane wyżej artykuły zbiorowo lub oddzielnie wnosić należy do Zarządu W. O. Z. G. Lwów, Janowska 5 z dołączeniem poświadczenia złożonego wadium w kasie W. O. Z. G. Lwów w kwocie 20.000 Mp. najdalej do dnia 27. września 1921 r.“

Wejskowy Okręgowy Zakład Gospodarczy Lwów, L. 8.587.

Dr. Władysław PODSONSKI
mieszka i ordynuje ul. św. Zofii 10. n4377

PUNKT ZBÓRNY dla przybywających na „Targi Wschodnie“

„Kawiarnia Ziemiańska“

Lwów, Batorego 6. I. p.

Przez czas „Targów Wschodnich“ wydaje się śniadanie, obłady, kolacje o każdej porze.

Bufet obficie zaopatrzoney we wszelkie potrawy i napoje. Wina pierwszej jakości.

n4381

Dr. Marja Pogonowska, powróciła i ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych ul. Asnyka 6 od 2—4 popoł. n4408

Wiadomości bieżące.

Lwów, 25 września.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO:

Niedziela 25 bm. o godz. 3.30 pop. „Kościuszko pod Racławicami“. — O godz. 8.30 wiecz. „Halka“. Uroczyste przedstawienie z okazji przybycia Naczelnika Państwa i otwarcia „Targów Wschodnich“. Poniedziałek 26 bm. „Dziewczyna z Holandii“. Wtorek 27 bm. „Kobieta bez skazy“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Niedziela 25 bm. „Małżeństwo Loli“. Poniedziałek 26 bm. „Małżeństwo Loli“. Wtorek 27 bm. „Niebieski lis“, komedia.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Wtorek 27 bm. „Księżniczka Foxtrotta“ operetka. Środa 28 bm. „Księżniczka Foxtrotta“. Czwartek 29 bm. „Księżniczka Foxtrotta“. Piątek 30 bm. „Księżniczka Foxtrotta“. Bilety do Teatru Nowości od 26 bm. sprzedawać będzie kasa zamawiań w Teatrze Wielkim, wejście od ul. Legionów, w dzień zaś przedstawienia od godz. 5 pop. w Teatrze Nowości (Pasaż Hermanów).

REPERTUAR BAGATELI LWOWSKIEJ:

Dziś i codziennie: 1) Afrodyta, żart w 1 akcie; 2) Dział koncertowy z udziałem p. Białkowskiej, Sliwińskiego (satyry polskie), Windheim pieśni i piosenki, Kamiński monolog; 3) Najnowsza operetka Lehara pt. Izidor w Alpach. — Cały program oparty na stosunkach lokalnych i politycznych.

Repertuar Teatru literacko-artyst. „Ul“ ul. Ossolińskich 10. Dziś i codziennie w części koncertowej występy Bronowskiego, Michałowskiego, Mirskiego, Noskowskiej, Ordonówny, Wiklińskiego i Zielińskich.

Nadto program na wzór paryskiego Grand Guignolu „Piekielna zemsta“ i „Smutny początek wesołego końca“. Szczegóły w afiszach.

APOLLO. „Szukaj kobiety“, 6-cio-aktowy dramat z uroczą Lucy Dornale w roli głównej.

— Wczorajszy numer naszego Pisma, poświęcony sprawie „Targów Wschodnich“ rozszedł się w zupełności, wobec czego zarządziliśmy drugi nakład, który idź do nabycia w zwyczajnych miejscach sprzedaży.

Dzisiejszy numer poranny „Słowa Polskiego“ obejmuje 8 stron.

— Zebranie obywatelskie w sprawie Wilna. Związek Ludowo-Narodowy zwołuje na poniedziałek o g. 5.30 popoł. w dużej sali Sokoła Macierzy, ul. Zimorowicza 7, zebranie obywatelskie w sprawie Wilna z udziałem posłów sejmowych. Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można w klubie Zw. Lud. Nar. i St. Dem. Nar. ul. Pańska 11, I. p. w poniedziałek od 3—5 popoł.

— Aktualny odczyt p. t.: „Amerykańskie metody produkcji masowej a dobrobyt klas pracujących“ — wygłosi inż. A. R. Kuzelewski, były zarządca fabryki maszyn Le Blond w Cincinnati i wiceprezes amerykańskiego „Rozwoju“, we wtorek, dnia 27 września, br. w sali Kasyna i Koła lit.-art. (ul. Akademicka). Początek o godz. 7 wieczorem; wstęp 40 Mp. Członkowie Kasyna i Koła lit.-art. i ich rodziny płać połowę. Dochód na „Fundusz Zadróża“.

— Z muzyki. Cykl koncertów biura M. Tuerka inauguruje w rozpoczynającym się sezonie pianista Egon Petri wieczorem dnia 23 bm. Drugi koncert znakomitego artysty odbędzie się z udziałem orkiestry Teatru Miejskiego pod dyktando Bronisława Wolfstala, w czasie trwania „Targów Wschodnich“ we wtorek dnia 27 bm. Wspaniały program obejmuje koncerty Beethovena i Czajkowskiego, oraz Liszta, fantazję „Taniec śmierci“ na temat „Dies irae“.

— Ślub. Dnia 29 września br. o godzinie 6.30 wieczorem odbędzie się w kościele św. Mikołaja we Lwowie obrzęd zaślubin p. Wandy Abrahamowiczówny, córki prof. Uniwersytetu lwowskiego z p. Wacławem Stachiewiczem podpułkownikiem sztabu generalnego w Warszawie.

— Przygoda w podróży. Wczorajszej nocy powracając z Chełma dentysta, Stanisław Seeman. Do wagonu na dworcu w Belzie wsiadł jakiś młody mężczyzna, który bawił całe towarzystwo, poczem potrafił obecnym w przedziale podróżnych papierosami. Po chwili poczęły działać zawarte w papierosach jakieś środki nasenne i całe towarzystwo pogrążyło się niebawem w głębokim śnie. Złodziej korzystając ze swego pomysłu, zabrał dentyście Seemannowi portfel, zawierający 75 rubli w złocie, 10 gramów złota, srebrny kieliszek i tysiąc platynowych zębów. Kiedy podróżni obudzili się, nie było naturalnie już między nimi sprytnego złodzieja.

— Wypadki wskutek nieostrożności. W dniu wczorajszym potrącony został przez samochód nr. 919 Michał Leśniewski, 14-letni chłopak, upadł na bruk i doznał złamania nogi. — Podobnemu wypadkowi uległa 8-letnia Rachel Schaechter, która potrącona przez wóz tramwajowy L—J na linii janowskiej, odniosła liczne zewnętrzne kontuzje.

— Oszuści przy robocie. Wczoraj przybył do Lwowa Jan Gąsior z Jaworza Dolnego, w pow. pilźnieńskim, w tym zamiarze, aby zasięgnąć wiadomości w sprawie kupna ziemi. Już na dworcu głównym przyłączył się do niego jakiś nieznajomy, a zaprowadziwszy go do jakiejś restauracji przy pl. Bilczewskiego, oświadczył, że posiada grunt i chętnie go sprzeda. Co więcej — pokazał Gąsiorowi już gotowy kontrakt kupna i sprzedaży, w rzeczywistości sfałszowany i wyłudził od łatwowiernego chłopca z Jaworza czek amerykański na 100 dolarów, poczem znikł bez śladu.

MYDŁA TOALETOWE

Łódzkie zjednoczone fabryki mydeł toaletowych i wyrobów kosmetycznych

J. WÓJTOWICZ, H. GÜTTEL i S-KA

ŁÓDŹ, WÓLCZAŃSKA 117

Wyborowe gatunki.

Wystawa w oddziale 17, miejsce 23.

— Za zezwoleniem Dyrekcji Policji przez „Targów Wschodnich“ od dziś kawiarnia „Warszawa“ przy pl. Smolki jest otwarta do godziny trzeciej w nocy.

— W ogłoszeniach firmy: „Reprezentacja Związku gospodarczo-tekstylnego w Bielsku, Lubinger i Salmes“, Lwów, ul. 3-go Maja 1, opuszczono przez omyłkę dwie firmy, należące do Związku, a mianowicie firmę: „Plutzer et Brüll“, fabryka sukna i firmę: „Langfelder i Ska“, konfekcja męska i fabryka odzieży. Obie firmy wystawiły swoje eksponaty na „Targach Wschodnich“ we Lwowie.

Kronika sportowa.

Dziś o g. 4 popoł. odbędzie się na boisku „Pogoni“ match o mistrzostwo Polski, pomiędzy „Łódzkim klubem sportowym“ a „Pogonią“.

Kursa giełdy warszawskiej.

Kurs szacunkowy z 24 września 1921.

Listy zastawne. 4½% ziemskie 265.00 269.00, 5½% m. Warszawy 445—414.—.

Waluty. Dolar Stanów Zjedn. 5750.00 5725.00, kanadyjskie 4950.—, Lei rumuńskie 54.90 00.—, Francuskie 418.00 000.00.

Akcje. Warszaw. Tow. fabr. cukru 200.00 204.00, Warsz. kopalni. węgla I—II 21900 221.50, Lilpop 2900 23900, Starykowice I—II 7740.00 7775.—, L. J. Borkowski I—VI 1575, Bracia Jabłkowsky I—V 1500.— 1550, Firlej z r. 1921 700.— 0.—, Warsz. Tow. Handlu i Zegl. I—III 000 000.00, Zyrardów 72000.— 72500.—, Bank Małopolski —, Ostrówieckie Zakłady 8100 8275, Polskie Tow. Handlowe 1830.— 1925, Polsk. nafta I—III 3600 3500, Żegluga polska 1800 1775, Przemysł drzewny 1800 1775, Zawiercie —, Elektrownia okręg. w Pruszkowie, I—III 640.— 0.—, polski we Lwowie 000 — 0.—, Zjednoczenie ziem polskich —.

OGŁOSZENIA

RACH BIEŻĄCY w ZIEMSKIM
BANKU KREDYTOWYM
WE LWOWIE

E I L E N

KONTO POCZTOWEJ KASY
OSZCZED. w WARSZAWIE
Nr. 149.520. 4340

CHRZEŚĆ. ZAKŁAD DLA WYROBU BIELIZNY, BLUZEK i t. p.

Spółka zarejestrowana we Lwowie ul. Chorążczyzna 11a. Adres telegraficzny: „ELLEN”-Lwów.

SPECJALNOŚĆ: Płaszcz laboratoryjne i lekarskie, fartuchy operacyjne, garnitury robocze i t. p.

OBUWIE męskie, damskie, i dziecięce, **UBRANIA** męskie i chłopięce

PONCZOCHY, SKARP TKI

poleca w różnym wyborze po cenach przystępnych

PALTA, PŁASZCZE GUMOWE

LEON TEODOR SKRZYPEK, Lwów, Pasaż Mikolascha.

Wzory obuwia praktycznego i luksus, wystawione będą na „TARGACH WSCHODNICH”. Hangar M. Nr. 7. **Tamże zastępstwa firm:** Hauschufabrik, Wiedeń; K. Podchajski, Przemyśl, pasta, woski szewskie i do podłogi „Perla”, „ALBEKO”, Wiedeń, maszyny, narzędzia, przyrządy i wszelkie dodatki dla fabryk obuwia i szewców. — — — — — 4384

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Tokarnie. Strugarki, Heblarki, Gryzarki, Wiertarki, Motory Lokomobile, Pompy Woringtona, poleca „Pilot” Lwów, Batorego 4. 4204

Ramienie młyńskie, Wałce, Kaspry, Czoł, Turbiny, Transmisje, Lokomobile, Motory, Pompy, poleca „Pilot” Lwów Batorego 4. 4205

Kupię sypialnię jasną mało używaną „Sypialnia” Admin. Słowa. 4317

ZNACZKI ZAGRANICZNE

Kupno — Sprzedaż
Wydawnictwo czasopisma „FILATELISTA” Centrala Związku międzynarod. filatelistów i korespondentów „UNJA”
EUG. A. SZCZERBAN, Z. CZYZEWSKI i Ska
LWÓW, ul. Zielona 30. 3394

ROŻNE DONIESIENIA.

Sprzedają-kupnem realności zajmują się stale. Inżynier Chrzanowski Zimorowicz 4393

Ponczochy dziecięce i skarpetki wełniane i białe. Dzierżanie dziełek. „Kalos” pracownia bielej i ponczoch, Kopernika 12 za bramą. 4402

Pracownia sukien damskich Rozalii Bourdon, Lwów. Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy na żądanie fastryguje oraz kurs kroju i szycia. 4411

Inżynierskie Biuro „Budowa”, Romanowicza 11. Zakłada młyny, tartaki, stożnice, fabryki ciastek, kołków szewskich. Porada techniczna. Dostawa odpowiednich maszyn. 4412

„ESHAPE” Ska handl.-przem. Lwów.

ul. Akademicka 15. Tel. 469

Dostarcza natychmiast 4378

Opony i detali samochodowe

„Michelin Gable” i „Pirelli”

Parcelacje przeprowadza biuro Inż. Warchołowskiego. Smagowicza i Kwiatkowskiego rząd. up. geom. cyw. we Lwowie ul. Mochnackiego 22. III. p. Potrzebuje kilka majątków na parcelację dla swych klientów kołomistów. 3714

„ESHAPE” Ska handl.-przem. Lwów.

ul. Akademicka 15. Tel. 469

Dostarcza natychmiast 4379

Pasy transmisyjne

GRIPOLY z siarceci wielbłądziej dla kopan i fabryk.

11-krotna wytrzymałość pasów skórzanych.

Czas
odnowić
prenumeratę

INFORMATOR Cała Polska

Adresy i ogłoszenia

Instytucji państwowych, zakładów naukowych, teatrów, fabryk, stowarzyszeń, składów hurtowych, sklepów, warsztatów, cukierni, restauracji, kurortów, lecznic, lekarzy, adwokatów, inżynierów, mechaników, rzemieślników, obywateli ziemskich i wogóle przedsiębiorców, fachowców i osób prywatnych miast i miejscowości całej Polski.

Wydawnictwo zarejestrowane w Wydziale prasy i widowiska przy Komisarjacie Rządu na st. m. Warszawy 9 lipca r. b. Nr. 2882. 4375

Pierwsze arkusze już wyszły z druku i na żądanie wysyłają się.

Cena ogłoszeń: Ogłoszenia wielkie. Przed tekstem: cała stronica - 30.000 mkp., pół stron. 16.000 mkp., ćwierć str. 9.000, 1/8 str. 5.000 mkp. Za tekstem: cała str. - 20.000 mkp., pół str. 12.000, ćwierć str. 7.000 1/8 str. 4.000 mkp.

OGŁOSZENIA DROBNE. (Firma lub nazwisko, imię, adres, telefon, fach) w dziale ogólnym lub fachowym — 500 mkp.; jednocześnie w dwóch działach — 900 mkp. w ramach 300 mar. drożej.

KONTO: Warszawski Bank stołeczny 78

Warsz. poczta. Kasa Osz. 2.665.

Warszawa, Aleje Jerolimskie Nr. 9. Telef. 268.00.

Ogłoszenia przyjmują się w biurach ogłoszeń.

WOLNE POSADY.

Chłopca do odbijania korekt i posług poszukuje drukarnia Słowa Polskiego Lwów, Zimorowicza 11-15. Zgłoszenia od 11-2 i od 5-7.

NAJWIĘKSZA KAWIARNIA W POLSCE

CAFÉ DE LA PAIX

położona w najpiękniejszym, centralnym punkcie miasta

pl. Marjacki I. 7. I. p. (wchód osobny)

RENDEZ-VOUS ŚWIATA PRZEMYSŁOWO - KUPIECKIEGO

poleca swe wykwintnie urządzone salony stojące otworem do późna w nocy z osobnym apartamentem dla niepalących, osobnym apartamentem bilardowym i apartamentami dla gier towarzyskich.

Smyczkowy salonowy koncert przy udziale sił pierwszorzędných od wieczora do późnej nocy.

Kawiarnia „De la Paix” poleca tylko najbardziej wyborowe napoje, w rozległej skali od kawy tureckiej do szampana oraz wyborne ciasta i zimne mięswo, przednie co do jakości i sposobu podania. 4383

Biuro dzienników i ogłoszeń

Emanuel Scherera

4380 **Lwów, Pasaż Hausmana 9.**

Przyjmuje i układa ogłoszenia do wszystkich pism miejscowych, krajowych i zagranicznych. Największy wybór pism polskich, francuskich, angielskich, włoskich, niemieckich, rosyjskich, węgierskich, czeskich i t. p.

Nie na dziesięć dni Targów

koszty i trudy ponosi wystawca

powinien więc utrwalić na zawsze

swój udział w „TARGACH”

FOTOGRAFUJĄC

PAWILON, KIOŁK, KOJĘ

Wyłączne prawo dokonywania zdjęć na terenie

„Targów Wschodnich”

Warszawska agencja fotograficzna „W A F”

oddział Lwowski ul. Romanowicza 10 tel. 597

zgłoszenia wcześniej nadsyłać należy do:

A) Biura Reklamowego „Targów Wschodnich”

ul. Mikołaja 23 tel. 5-25

B) Tow. Akc. „I. kł. ma Polska”

ul. Romanowicza 10 tel. 597

Z prasy lwowskiej KUPCY CAŁEGO ŚWIATA będą czerpać informacje i wiadomości o FIRMACH POLSKICH OGŁOSZENIE DO PISM LWOWSKICH na terenie „TARGÓW“

przyjmuje wyłącznie

4361

BIURO REKLAMOWE „TARGÓW WSCHODNICH“
reprezentowane w Pałacu Sztuki

przez

TGW. AKC.

„Reklama Polska“

oddział własny, ul. Romanowicza 10.



CAŁY ŚWIAT
używa już
SWIATOKARBON
Kalki maszynowa
olowkowa
Tasmy do maszyn
Papier woskowy i farby do powłok
Główna kwatera sprzedaży
TAN HANDEL-PRZEM. SWIATOKARBON
Kraków, Grodzka 15 - Fabryka we Wrocławiu

Wystawiamy na „Targach Wschodnich“.

1 wagon śrub
1000 sieczkarni
25 gotowników
maszyny do wyrobów cementowych
motory elektryczne i dynamo-maszyny, oraz w. i.

4373

tanie sprzedaje „PION“

Zakłady Przemysłowe LWÓW,
Lwowska 48 — tel. 4 7-3.

Na „TARGACH WSCHODNICH“ pawilon
— prow. „F“ grupa VIII., stanowisko 15. —

Tel. 179.

Rok założ. 1910.

DOM HANDLOWY i TECHNICZNY

„PILOT“

Spół. z ogran. por.

L w ó w, ul. Batorego 4.

poleca: wszelkie maszyny, narzędzia i materiały dla każdej gałęzi przemysłu i rzemiosła.

Specjalność: Urządzenia młynów tartaków, do-
stawa motorów, lokomobili, maszyn parowych,
pomp, obrabiarek do drzewa i metali.

Fachowa porada bezpłatnie, udzielana przez pierw-
szorzędne siły techniczne. 4397

PIERWSZA
Małopolska Fabryka
wyrobów drzewnych

„BÓR“

w Jarosławicach p. Wadowice

poszukuje

4382

świeżych kłoców
brzozowych.

w większych ilościach.

Wspaniały fortepian dam w zastaw. Poszukuje
życzek na 25% Dołkoński Zimorowicza

Bez operacji radykalna pomoc
dla najzastarżalszych i najniebezpieczniejszych cie-
pień przepuklinowych

u panów, pań i dzieci!

Proszę żądać prospektu gratis i franko od specja-
listy patentowanych, bandaży przepuklinowych
M. Freilicha, Lwów, ul. Gródecka 1. 35.

we własnym domu.

Dla pań różnego rodzaju bandaże przepukli-
nowe **sporządza kobieta pod jego nadzorem.**

Ważne uznanie

największego lekarza i higienisty dzisiejszej doby,
dla lekarza przepuklinowy. M. Freilicha.

Nasz honorowy członek M. Freilich, wybitny
lekarz przepuklinowy we Lwowie, odznaczony naszym
dyplomem honorowym za zasługi naukowe w dziedzinie
lecnicstwa złotym medalem na III. międzynarodowej
wystawie, otrzymał właśnie załączony dokument, prze-
stany na jego ręce przez naszego prezydenta honoro-
wego, Prof. Dr. med. Edwarda Reicha, dyr. i wicepre-
zydenta Cesarskiej L. C. Akademii. List ten opiewa:

Wielce Szanowny Kolego!

Każdy lekarz i higienista, który postanowił sobie
za cel zmniejszenie liczby operacji chirurgicznych, musi
spotkać się z uznaniem jako dobroczyńca ludzkości.
W szczególności dotyczy to dziedziny cierpień pachwi-
nowych, gdyż doświadczenie uczy, iż większa część tych
chorych, poddających się operacji, umiera, niż po ope-
racji przychodzi do zdrowia. Musi więc przyjść do tego,
by chorych takich leczono bez operacji. W szczególności
ten sposób terapii, zdaje się cieszyć o wiele lepszymi
wynikami, niż dotychczasowe metody operacyjne.

Z pomiędzy wielu metod, w najnowszych czasach
używanych, a mających na celu uzdrowienie cierpiących
na przepuklinę kiszczową bez zastosowania operacji, by-
najbardziej skuteczniejszą, metodą Pana
M. Freilicha we Lwowie, prowadzi najszybciej i naj-
skuteczniej do celu. Jest rzeczą konieczną potrzebna
by tę metodę wytłumaczona w niedawno temu wydanej
broszurce, wzięto poważnie pod rozwagę, aby za po-
mocą jej, wielu setkom ludzi przywrócić zupełne zdrowie
i oszczędzić im niebezpieczeństwa krwawej operacji.

Uważam za obowiązek mój wyrazić publicznie to
moje głębokie przekonanie.

Z szacunkiem;
Dr. med. phil. scient. et lit. Rade-
Prof. Uniwersytetu etc.

Nieuport-Bans w Belgii, 19. stycznia 1921